

Jan Parys

Metodologiczne znaczenie historyzmu w socjologii : analiza poglądów S. Ossowskiego

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 29, 295-306

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN PARYS — WARSZAWA

METODOLOGICZNE ZNACZENIE HISTORYZMU W SOCJOLOGII. ANALIZA POGLĄDÓW S. OSSOWSKIEGO

Treść: Wstęp. — Ogólny charakter wiedzy o społeczeństwie a historyczna treść twierdzeń socjologicznych. — Geneza i funkcje doświadczenia wewnętrznego w socjologii. — Zakończenie.

WSTĘP

Pewne spory teoretyczne są w socjologii kontynuowane od początku istnienia tej dyscypliny. Wśród takich trwałych dyskusji jedna koncentrowała się wokół problemu uwzględniania historycznych warunkowań przy badaniu struktur społecznych. Socjologowie, zarówno dawni, jak i współcześni, odmiennie tę kwestię rozwiązywali. Często nie starali się o precyzyjne formułowanie swoich opinii, pomijali także sprawę stosunku socjologii i historii. Inspiracja historią w socjologii jako coś zbędnego dla jednych lub też jako rzecz niezbędna dla innych — oto dwa przeciwne stanowiska, które spotykamy w historii myśli społecznej. Trudno powiedzieć, czy mamy w historii myśli społecznej jakąś trwałą szkołę socjologii historycznej. Podziały, jakie się w socjologii czyni, na ogół nie biorą pod uwagę stopnia uhistorycznienia poszczególnych doktryn¹, do wyjątków należy artykuł J. Szackiego².

Na ogół jeżeli mówi się o socjologii historycznej, to ma się na myśli doktryny XIX-wieczne Comte'a, Spencera czy też Marksa, analizujące rozwój społeczny jako proces historyczny. Na przykładzie tych trzech autorów charakteryzuje linię historyczną w socjologii M. Hirszowicz w pracy *Konfrontacje socjologiczne*³, wspominając o comteowskich typach myślenia i studiach rozwoju społecznego, czy o schemacie ewolu-

¹ Na przykład nie robi tego Z. Bauman, *Zarys socjologii*, Warszawa 1962, s. 50—86, ani P. Sztompka, *Teorie współczesnej socjologii burżuazyjnej*, Kraków 1972, s. 1—10.

² J. Szacki w artykule *Socjologowie wobec historii*, [w:] *Teoria i badania socjologiczne*, Warszawa 1971.

³ M. Hirszowicz, *Konfrontacje socjologiczne*, Warszawa 1964, s. 10.

cyjnym Spencera, czy wreszcie pisząc o roli czynnika ekonomicznego u Marksa i marksowskiej analizie kapitalizmu w aspekcie wielkich struktur społecznych. Mam jednak wątpliwości, czy proponowane przez M. Hirszowicz określenie socjologii historycznej jako XIX-wiecznych wizji społecznych wyczerpuje wszystkie problemy, aczkolwiek sposoby uhistorycznienia przyjmują w XX wieku inne aniżeli przedtem formy. Przede wszystkim nie jest to, jak sądzić można, zamknięty XIX-wieczny etap rozwoju dyscypliny⁴. Pomija się tu fakt, że po upadku ewolucjonizmu klasycznego socjologia jako nauka o kulturach, uległa na pewien czas zetnografizowaniu i historycyzmowi, pojętemu jako drobiazgowe dociekanie faktów przeszłości. Pogląd ten nie bierze pod uwagę także wkładu Durkheima, który odrzuciwszy metodę porównawczą Spencera stworzył inną jej wersję. W schemacie socjologii historycznej mieszczą się również prace Maxa Webera czy Gyorgy Lukacs'a, które mają dla metodologii humanistyki wartość niepodważalną. Słuszniejsze wydaje się zatem stanowisko np. Lucien Goldmana⁵, wg którego proces uhistorycznienia socjologii trwa nie tylko w XIX, lecz i w XX wieku.

Socjologia Stanisława Ossowskiego może służyć za przykład socjologii historycznej. Przystępując do jej analizy w tym aspekcie chciałbym pokazać, na czym polega historyzm tej socjologii, jakie jest jego znaczenie dla metodologii. Wydaje mi się, że historyzm w przypadku poglądów Ossowskiego przejawia się w przyjęciu założeń dotyczących pewnych kwestii metodologicznych, a mianowicie założenia o strukturze i ogólności twierdzeń socjologicznych oraz założenia o genezie i funkcji doświadczenia wewnętrznego, którym posługuje się socjolog.

OGÓLNY CHARAKTER WIEDZY O SPOŁECZEŃSTWIE A HISTORYCZNA TREŚĆ TWIERDZEŃ SOCJOLOGICZNYCH

W socjologii Ossowskiego trwałe jest przekonanie o historycznym charakterze rzeczywistości społecznej. Pisał o tym przed wojną w artykule *Socjologia sztuki*, gdzie podczas polemiki z funkcjonalizmem wskazywał, że „pomiędzy poszczególnymi elementami każdej kultury istnieje genetyczna zależność zjawisk kulturalnych wcześniejszych tej samej kategorii”⁶. Podobne stanowisko reprezentował po wojnie w pracy *Struktura klasowa w społecznej świadomości*, gdzie podkreślał odrębności kulturowe społeczeństw i potrzebę historycznego ich badania.

⁴ Np. M. Hirszowicz w cytowanej wyżej pracy uważa, że granice czasowe socjologii historycznej są umowne.

⁵ L. Goldman, *Nauki humanistyczne a filozofia*, Warszawa 1960.

⁶ S. Ossowski, *Dzieła*, t. 1, Warszawa 1966—1970, s. 381.

W obu cytowanych tu pracach założenie historyzmu ma charakter ontologiczny. To założenie o historycznym charakterze rzeczywistości społecznej ma jednak znaczenie metodologiczne. Ossowski uważał, że zadanie nauki to budowa aparatury pojęciowej, której schemat odzwierciedla strukturę rzeczywistości. Stąd szereg jego rozważań zmierzających do odpowiedzi na pytanie, jakiego typu logiczna budowa zdań może w najbardziej odpowiedni sposób oddać rzeczywistość społeczną. Przyjęty historyczny charakter rzeczywistości społecznej narzucał więc Ossowskiemu pytania o to, czy możliwe są twierdzenia historyczne i jak są one zbudowane.

W pracy z 1935 r. pt. *Prawa historyczne w socjologii* Ossowski wyróżnia dwa typy zdań:

1) zdania, które orzekają o elementach takich klas, których definicje zawierają wyznaczniki czasoprzestrzenne, np. górnicy angielscy z ostatniego strajku węglowego,

2) zdania, w których orzeka się o elementach klas uporządkowanych, tak że elementy te tworzą układ genetyczny.

Układem genetycznym jest każdy „układ chronologiczny, którego składniki mogą być uważane pod pewnymi względami jako elementy jednego procesu”⁷. Z definicji układu genetycznego wynika, że układem tym może być stan rzeczy lub rzeczy ujęte rozwojowo, w swym następstwie. Pojęcie układu genetycznego tworzą ludzie w swej świadomości. Układ ten może obejmować elementy substancjalne lub nie-substancjalne, ale w każdym przypadku posiada on substancjalne podłoże. Podłoże to ma jeden z następujących czynników:

1. podłożem substancjalnym pewnych układów genetycznych jest materia ich elementów;

2. podłożem substancjalnym może być miejsce, z którym związane są wszystkie elementy układu genetycznego;

3. podłożem substancjalnym może być dla pewnych układów łączność intencjonalna, np. stosunki prawne;

4. podłożem substancjalnym może być łączność przyczynowa taka, że każdy element układu jest skutkiem elementu poprzedniego, lub taka, że pewne elementy są zależne od pewnych przyczyn.

Fragmenty rzeczywistości, które poznajemy jako układy genetyczne, dają się wyrazić w specyficznej formie zdań, tj. w prawach genetycznych⁸. Prawa te określają zależności między kolejnymi elementami jednego procesu. Wyróżnić można dwa typy praw dotyczących układów genetycznych.

⁷ *Ibidem*, t. 4, s. 68.

⁸ *Ibidem*, t. 4, s. 71.

Prawa kierunkowe — odnoszą się do elementów układów, których cechy są stopniowalne. Stan badań socjologii powoduje, że prawa te nie wyrażają stosunków liczbowych. Np. prawo Comte'a mówi o stałym postępie ludzkości, tj. wzroście elementów ludzkich i zaniku elementów zwierzęcych w stosunkach społecznych. Są to zależności, dotyczące ewolucyjnych zmian całej ludzkości, lub pewnych kultur tylko, np. Leslie White'a.

Prawa cykliczne — stwierdzają powtarzanie się pewnych zjawisk, np. cykliczne nieurodzaje czy Kelles-Krauza prawo retrospekcji przewrotowej.

W myśl powyższych analiz, stwierdza Ossowski, nie do utrzymania jest przeciwstawienie praw ogólnych sądom szczegółowym stwierdzającym fakty historyczne. Prawa genetyczne mają cechy zdań nomotetycznych i idiograficznych jednocześnie. A więc wyraźnie Ossowski kwestionuje podział na nomotetyczne przyrodoznawstwo i idiograficzną humanistykę wprowadzony przez Rickerta. „Prawo takie jest zdaniem charakteryzującym indywidualny proces, przez wskazanie stałych ogólnych zależności pomiędzy kolejnymi elementami tego procesu”⁹. Jak pisze Ossowski, nie interesuje nas tu osobliwość zjawisk, z których składa się proces opisywany, lecz sam proces. Oprócz tego interesuje nas indywidualne przyporządkowanie zjawisk opisywanego procesu różnym momentom czasu. Istotną sprawą dla właściwego rozumienia koncepcji praw genetycznych jest rozpatrywanie tych praw na szczeblu różnych podziałów czasowych.

Ossowski ilustruje to stwierdzenie na przykładzie Marksa, pisząc, że inny jest status praw, takich jak te, które są twierdzeniami sprawozdawczymi z zaobserwowanych zależności, np. w 18 *Brumaire'a*, a inny takich, które dotyczą całości dziejów.

Po kilkudziesięciu latach Ossowski wraca do zagadnienia praw historycznych w pracy *Dwie koncepcje uogólnień historycznych*. Założeniem tej pracy jest, że „Każda kultura jest tworem historycznym, odrębność jej jest wynikiem pewnych wydarzeń, które miały miejsce w określonym miejscu i czasie, a równocześnie poszczególne kultury mogą być traktowane jako przykłady typów środowiska”¹⁰.

Prawa historyczne czy też generalizacje historyczne to zdania zawierające czasowe wyznaczniki przestrzenne. Mogą zachodzić trzy powody wprowadzania takich wyznaczników:

1. ze względu na zainteresowania badacza, który sformułował temat, np. pewna epoka;

⁹ *Ibidem*, t. 4, s. 85.

¹⁰ *Ibidem*, t. 4, s. 319.

2. ze względu na to, że badana zbiorowość pojawiła się i znikła w pewnym odcinku czasu;

3. ze względu na ostrożność metodologiczną.

Oprócz tego Ossowski wyróżnia drugi rodzaj (oprócz generalizacji historycznych) uogólnień historycznych. Nie zawierają one współczynników czasoprzestrzennych, lecz mówią o systemie względnie izolowanym. System względnie izolowany to granice wpływów pewnego wydarzenia lub zdarzeń historycznych na klasę elementów. Może się również zdarzyć, że wszystkie historyczne cechy zjawisk systemu względnie izolowanego dadzą się sprowadzić do cech typowych. Można wówczas rozważać dziedzictwo kulturowe w terminach typu, wtedy uogólnienie historyczne, dotyczące systemu względnie izolowanego staje się prawem ogólnym o wszelkich zjawiskach typu. Dokonujemy tego przechodząc od pojęć historycznych do analitycznych, np. od twierdzeń o grupach jako zbiorach realnych do twierdzeń o grupach jako klasach logicznych.

Jak wskazywałem powyżej, uznanie indywidualnego i historycznego charakteru zjawisk społecznych skłoniło Ossowskiego do przyjęcia historyzmu w koncepcjach metodologicznych. Polegał on na uznaniu, że twierdzenia socjologiczne mają charakter twierdzeń historycznych. W związku z tym powstaje pytanie: skoro twierdzenia socjologiczne są stwierdzeniami historycznymi ze względu na budowę i treść, to czy socjologia jest nauką mającą walor ogólności niezależny od zróżnicowań historycznych i kulturowych. Czy jest ona nauką historyczną, typologiczną lub ogólną. Stanowisko w tej sprawie przedstawił Ossowski w pracach *Dwie koncepcje historycznych uogólnień, Zoologia społeczna i zróżnicowanie kulturowe*, a zwłaszcza w studium porównawczym pt. *Struktura klasowa w społecznej świadomości*. W ostatniej z tych prac dążył do tego, by systematyzacja struktur społecznych, jaką czynił, dotyczyła ogółu społeczeństw. Zarzuty, jakie wobec Ossowskiego wysuwano za tę pracę i których się spodziewał, to zarzut ahistoryzmu w związku ze swobodnym operowaniem materiałami historycznymi dla uzasadnienia ogólnych hipotez o charakterze statycznym. W innym miejscu postaram się wyjaśnić, dlaczego Ossowski uważa materiały historyczne za równouprawnione z innymi i czym się kieruje uważając je za wiarygodny sposób zdobywania i uzasadniania wiedzy. Wiąże się to z pojęciem doświadczenia w całej koncepcji socjologii Ossowskiego. Tymczasem chciałbym zwrócić uwagę na to, że studium *Struktura klasowa w społecznej świadomości* polega na badaniu typów struktur klasowych w społecznej świadomości w różnych typach społeczeństw, jest tam także przedstawione wzajemne przyporządkowanie obu tych typologii,

są także dociekania nad tym, dlaczego pewna wizja struktury klasowej zanika lub pojawia się i w związku z jakimi przeobrażeniami struktur społecznych. Nie chodziło więc Ossowskiemu o pisanie historii myśli społecznej ani o dociekanie, jakie w rzeczywistości istniały struktury klasowe w różnych społeczeństwach. Chodziło o badanie struktury klasowej jako faktu społecznego, tak jak struktury te przedstawiały się w ludzkiej świadomości¹¹.

Studia historyczno-porównawcze jako metoda zdobywania i uzasadniania wiedzy jest oparta na analogiach historycznych, których granice cmawia Ossowski, formułując koncepcję „typu” w artykułach mówiących o układzie genetycznym i o układzie względnie izolowanym. „Badacz zjawisk społecznych musi mieć skierowaną uwagę zarówno na historyczną swoistość zjawisk różnych epok i różnych ustrojów, jak i na ich porównywalność w ramach szerszych kategorii”¹². Dążenie do budowy typologii jest więc dla Ossowskiego zbieżne i wcale nie jest sprzeczne (jak niektórzy mu zarzucali) z postulatem uwzględniania różnicowań kulturowych. Nie stanowi on żadnej alternatywy, przeciwnie, bez zróżnicowania kultur typologie ich nie byłyby możliwe.

Na czym polega budowa typologii? Budowa typu społeczeństw jako czynność badawcza jest uogólnieniem empirycznym. Służy porównywaniu społeczeństw, ale wyłącznie pod pewnym względem, tj. na skali jednowymiarowej. Ponieważ celem socjologii Ossowskiego jest opis i systematyzacja zjawisk społecznych, a nie budowa uniwersalnej teorii rozwoju społecznego, więc nie przeprowadza on porównań wszechobejmujących, nie buduje schematów ewolucyjnych. Jak zwraca uwagę J. Pawłowska¹³, Ossowski definiuje społeczeństwo klasowe jako pojęcie typologiczne. Klasowość jest uznana za cechę stopniowalną i jako taka może społeczeństwu przysługiwać w większym lub mniejszym wymiarze. Zdefiniowana jest ona poprzez szereg cech, stanowią je np. różne interesy społeczeństwa, nierówności w społeczeństwie. Społeczeństwa mogą być uznane za bardziej lub mniej klasowe zarówno ze względu na stopień, w jakim te cechy im przysługują, jak i ze względu na liczbę spełnionych kryteriów klasowości. Można również tak rozumiane pojęcie klasowości społeczeństwa traktować nie jako porządkujące, lecz jako klasyfikujące i orzekać, czy dane społeczeństwo jest, czy nie jest klasowe. Dwojakię wykorzystanie pojęć typologicznych u Ossowskiego jest zbieżne z logiczną analizą tych pojęć, przeprowadzoną przez T. Paw-

¹¹ *Ibidem*, t. 5, s. 95.

¹² *Ibidem*, t. 5, s. 252.

¹³ J. Pawłowska, *O pojęciu typologicznym w humanistyce*, [w:] *Logiczna teoria nauki*, Warszawa 1966.

łowskiego¹⁴, który stwierdza, że logiczna struktura pojęć typologicznych składa się zarówno z pojęć porządkujących, jak i klasyfikujących. Zjawiska społeczne wyznaczone przez pewne pojęcia typologiczne różnią się często stopniem nasilenia własności, które są podstawą wyróżnienia typu, lub uwikłaniem w inne zjawiska społeczne. Nadto żadne zjawisko społeczne nie jest i nie może być tożsame z innym. Dzięki pojęciom typologicznym można, biorąc pod uwagę różnice między zjawiskami, wypowiadać twierdzenia o grupie zjawisk. Budowane w ten sposób pojęcia i twierdzenia są rezultatem abstrakcji. Nie spotykamy się u Ossowskiego z błędem, jaki często popełniają twórcy typologii historycznych, tj. z hipostazowaniem, personifikacją pojęć. Istnienie przysługuje nie rezultatom abstrakcji wyrażonym w pojęciach, lecz rzeczywistości. Reasumując, socjologia jest nauką nie tylko historyczną, lecz także typologiczną. Ponadto w socjologii możliwe jest budowanie twierdzeń ściśle ogólnych, nie zawierających historycznych ograniczeń. Dzieje się tak wtedy, gdy badacz sformułował twierdzenie dotyczące jednego układu względnie izolowanego i wykazuje, że jest ono prawdziwe także w innym systemie względnie izolowanym. Przechodzenie od uogólnień mówiących o systemach względnie izolowanych do praw ogólnych oznacza, że prawo ogólne obejmuje swą ważnością więcej niż jeden system względnie izolowany. Prawo ogólne jest zweryfikowane jedynie w takim przypadku, kiedy systemy względnie izolowane miały swój rozwój wzajemnie niezależny. Wyklucza się tu przypadki, kiedy systemy względnie izolowane miały wspólne przyczyny lub kiedy zachodziła między nimi dyfuzja. Systemami względnie izolowanymi mogą być pewne kultury albo elementy tych kultur. Nie zawsze badacz dysponuje materiałami, które umożliwiają mu przejście do praw ogólnych przez porównawcze badanie systemów względnie izolowanych.

Reasumując, Ossowski dowodzi, że istnieje socjologia jako wiedza ściśle ogólna, uwzględniająca historyczny charakter rzeczywistości. Twierdzenia mogą w różny sposób uwzględniać zróżnicowania kulturowe i mają w związku z tym trojaki zasięg. Wyróżnić można trzy szczeble ogólności refleksji socjologicznej:

1. uogólnienia o zachowaniu ludzi, podlegających wpływom pewnej kultury;
2. uogólnienia, do których dochodzimy po międzykulturowych badaniach „porównawczych”. Są to uogólnienia dotyczące rodzaju ludzkiego.
3. uogólnienia dotyczące wszystkich istot żyjących, zarówno ludzi, jak i zwierząt.

¹⁴ T. Pa w ł o w s k i, *Metodologiczne zagadnienia humanistyki*, Warszawa 1969, rozdz. 2.

GENEZA I FUNKCJE DOŚWIADCZENIA WEWNĘTRZNEGO W SOCJOLOGII

Aby pokazać, jaka była Ossowskiego koncepcja doświadczenia w socjologii historycznej, trzeba krótko przypomnieć, jakie jest pole badań tej historycznie zorientowanej socjologii. Wydaje się bowiem, że właśnie preferowanie przez Ossowskiego problematyki badawczej wykraczającej poza współczesność powodowało modyfikacje uznanych przez pozytywistów takich pojęć, jak baza empiryczna i uzasadnianie w nauce. Według Ossowskiego socjologia bada przedmioty aktów świadomości, tzn. bada struktury myślowe grup uwarunkowane przez dziedzictwo kulturowe. Szuka zatem odpowiedzi na pytanie, dlaczego ludzie myślą tak a tak, biorąc pod uwagę tradycję funkcjonującą w pamięci ludzi i ich sytuację społeczno-historyczną. Rzeczywistość obiektywnie istniejąca jest punktem odniesienia dla aktów świadomości, ale nie tylko ona, również cała wiedza o przeszłości grupy i samowiedza grupy. Przedmiot aktów świadomości to nie tylko istniejący obiektywnie świat społeczny i materialno-przyrodniczy, lecz także historycznie uwarunkowane subiektywnie odczuwane stosunki między ludźmi.

W początkowym okresie swej twórczości Ossowski przejął pewną problematykę od Husserla. Czynił wówczas głównym problemem socjologii poznanie przedmiotów, którym przysługuje znaczenie przypisywane im przez ludzi. Jednakże, podobnie jak Mannheim¹⁵ odrzucił fenomenologię transcendentną Husserla. Treść poznania czy też znaczenia, jakie ludzie przywiązują do pewnych przedmiotów, interesujące humanistę, nie są według Ossowskiego dziedziną przedmiotów idealnych. Ossowski podobnie jak Mannheim¹⁶ ujmował poznanie nie jako proces jednostkowy, lecz zjawisko historyczne uwarunkowane przez sytuację społeczną grup. Poznawać należy znaczenie, jakie grupy społeczne przywiązują do pewnych przedmiotów materialnych. Znaczenie to nie tkwi w logicznym podmiocie aktu poznawczego, nie należy do dziedziny idealnej, lecz jest rezultatem przeżyć ludzi zakorzenionych w historii i funkcjonuje w ich świadomości. Tak pojęty przedmiot humanistyki jest poznawany nie metodami przyrodniczymi, lecz przy pomocy doświadczenia wewnętrznego, co pozwala przypuszczać, że świat społeczny u Ossowskiego ma obiektywny odrębny ontologicznie status. Doświadczenie wewnętrzne jest operacją prelogiczną, w której badacz historycznie uwarunkowany jest wyznacznikiem uzasadnienia twierdzeń. Tu widać zasadniczą różnicę w stosunku do charakterystyki socjologii hu-

¹⁵ Por. S. Rainko, *Mannheima koncepcja epistemologii*, „Studia Filozoficzne”, 1972, nr 7—8.

¹⁶ Por. Mannheim, *Socjologia wiedzy*, „Przegląd Socjologiczny”, 1937.

manistycznej podanej przez E. Mokrzyckiego¹⁷, gdzie określa się na przykładzie Diltheya tę socjologię jako stanowisko monistyczne. W interpretacji Mokrzyckiego świadomość społeczna nie tworzy jakiegoś bytu samodzielnego i odrębnego, lecz jest wyłącznie zdeterminowana przez byt społeczny. Tymczasem u Ossowskiego ma być to rzeczywistość innego typu, do bytu społecznego nie redukowalna.

Właśnie punkt widzenia socjologii wiedzy, tj. uznanie, że przedmioty aktów świadomości ludzi trzeba odnosić do tradycji myślowych grup społeczno-historycznych, odsłania u Ossowskiego opisaną wyżej dualistyczną interpretację zjawisk społecznych. Poznanie świadomości grup społecznych czynił Ossowski celem poznawczym socjologii. Świadomość ta jest uwarunkowana nie tylko przez współczesność, lecz także historycznie. Dlatego socjolog winien znać przeszłość i wiedzę o przeszłości grup społecznych wykorzystywać do analizy zjawisk społecznych. Wymagało to uznania źródeł historycznych jako materiałów empirycznych. Socjologia, w której korzysta się z tych źródeł, może dążyć do budowy twierdzeń, które wykraczają poza współczesność i uznają różnicowania kulturowe. Są to twierdzenia o ponadhistorycznej treści, ogólne i nie ograniczone do wąskiej psychospołecznej warstwy zachowań¹⁸. Gdy w socjologicznym badaniu wnioskuje się tylko z materiałów współczesnych, niemożliwe jest określenie, jak dziedzictwo kulturowe wyznacza badane zależności. Często, jak pisał Ossowski „badacze inżynierowie społeczni”, zdając sobie sprawę z nieuwzględniania uwarunkowań kulturowych, budują zdania eliptyczne. Budowa takich twierdzeń była dla Ossowskiego nie do przyjęcia; nie tylko uważał on bowiem, iż dążyć należy do twierdzeń o zależnościach bez granic czasoprzestrzennych, ale że już z teoretycznych założeń socjologii wynika, iż nie jest trafne badanie socjologiczne, gdy abstrahuje się od historycznych uwarunkowań (jak czynią to np. G. Hommans, H. H. Kelley, J. E. Thibault).

W przypadku, kiedy dąży się do sformułowania wskazówek socjotechnicznych, buduje się zwykle uogólnienia przyrodnicze na podstawie indukcji niezupełnej. Są to według Ossowskiego „prawa zjawisk oderwanych”¹⁹. Prawa te mają swą użyteczność i nimi posługuje się inżynieria społeczna.

Reasumując, materiały historyczne są w socjologii S. Ossowskiego równouprawnione ze współczesnymi materiałami ilościowymi i służą jako przesłanka racjonalnych wnioskowań. To poszerzenie empirycznej

¹⁷ E. Mokrzycki: *Założenia socjologii humanistycznej*, Warszawa 1971.

¹⁸ A. Malewski (*Dwa modele socjologii*, [w:] *Logiczna teoria nauki*, Warszawa 1966) postuluje takie właśnie twierdzenia ogólne.

¹⁹ Ossowski, *Dzieła*, t. 4, s. 71.

bazy socjologii wymagało innego, nowszego niż w tradycyjnym neopozytywizmie pojęcia uzasadnienia i doświadczenia. Widać to wyraźnie w pracy *O osobliwościach nauk społecznych*, gdzie pojęcie doświadczenia ma zupełnie inne znaczenie niż u empirystów o neopozytywistycznym nastawieniu. Mówiąc o doświadczeniu, nie ma on na myśli doświadczenia zmysłowego, w którym poznajemy to co materialne, nie chodzi tu także Ossowskiemu o poznawanie własnego ja przez introspekcję. W pracy *Struktura klasowa w społecznej świadomości* Ossowski odcina się od opinii, że twierdzenia pewne to takie, które budujemy o rzeczywistości obserwowalnej bezpośrednio. Zakres ogólności czasowej twierdzenia nie oznacza, że twierdzenie takie jest gorzej uzasadnione. Stopień uzasadnienia twierdzeń zależy od wiarygodności materiałów i spójności założeń teoretycznych. Uznanie za cel socjologii budowy twierdzeń wykraczających poza współczesność oznaczało, że nie można się w socjologicznym badaniu ograniczać do bezpośrednio obserwowalnej rzeczywistości współczesnej, lecz że badacz powinien korzystać z wiedzy i materiałów historycznych. Zbudowanym na tej podstawie twierdzeniom przyznawał Ossowski status naukowy, empiryczny. Zatem uważał, że nie tylko spostrzeżenia z bezpośrednio obserwowalnych zjawisk są sądami empirycznymi. Korzystanie z doświadczenia wewnętrznego oznaczało, że Ossowski akceptował wkład podmiotu do procesu badawczego. Korzystanie bowiem z wiedzy historycznej i jej selekcja oraz wnioskowanie z niej są wytworem umysłu badacza. To analizowanie materiału historycznego nazwał doświadczeniem wewnętrznym.

Doświadczenie zwane przez Ossowskiego wewnętrznym nigdy nie zostało w swym przebiegu scharakteryzowane. Natomiast podał on opis jego funkcji.

Jakie są więc według Ossowskiego funkcje doświadczenia wewnętrznego w naukach społecznych? Doświadczenie wewnętrzne pełni, zdaniem Ossowskiego, w humanistyce cztery funkcje. Oto one:

1) funkcja heurystyczna, kiedy możemy stawiać hipotezy lub kiedy budujemy kwestionariusz lub selekcjonujemy problematykę badań;

2) funkcja interpretacyjna, kiedy ludzkie zachowania czy wypowiedzi interpretujemy jako wskaźniki postaw i myśli;

3) funkcja polegająca na wyjaśnianiu mechanizmu zależności ustalonych w badaniu statystycznym. Jest to budowa komentarza do stwierdzonych korelacji; identyczna funkcja to socjologiczne wyjaśnienie zachowań grup ludzi na podstawie analizy motywacji działań ludzkich, np. przez Marksa w *18 Brumaire'a* lub Czarnowskiego w *Reakcji katolickiej w Polsce*;

4. funkcja uzasadniania hipotez ogólnych, mówiących o zależności występującej w pewnego typu społeczeństwach; przykładem są tu prace Maxa Webera o związku między etyką purytańską a duchem kapitalizmu; jak stwierdza Ossowski, w tak pojętych studiach historyczno-porównawczych materiały historyczne częściej są argumentem za tezą o zachodzeniu zależności niż dowodem wyjaśniającym tę korelację.

Ossowski stwierdza, że na ogół tezy o przyczynowych zależnościach oparte na doświadczeniu wewnętrznym nadają się raczej do wyjaśniania zdarzeń minionych niż przyszłych. Jednakże przewidywanie na podstawie doświadczenia wewnętrznego nie tylko mieści się w jego koncepcji socjologii, ale w niej występuje. Wartościowanie dziejów wg pewnych kryteriów humanistycznych pozwala nie tylko rozumieć historię, lecz także kształtować społeczeństwo w przyszłości. Łatwo można odpowiedzieć na pytanie, którą z funkcji doświadczenia wewnętrznego Ossowski preferuje, a której nie stosuje mimo jej akceptacji teoretycznej.

Ossowski ceni pierwszą, trzecią i czwartą funkcję doświadczenia wewnętrznego, a krytycznie odnosi się do funkcji drugiej, polegającej na wnioskowaniu ze wskaźników zwanych inaczej oznakami. Wydaje się, że koncepcja wskaźnika świadcząca o wpływach pozytywizmu opiera się na takim modelu epistemologii, który jest nie do pogodzenia z koncepcją historycznej rzeczywistości społecznej o odrębnym ontologicznym statusie²⁰.

Analiza funkcji doświadczenia wewnętrznego była jak gdyby spełnieniem postulatu H. Mählberga, wg którego „Realizacji postulatu sprawdzalności twierdzeń naukowych, wyeliminowania z nauk składników metafizycznych, nie należy się więc spodziewać po automatycznym usunięciu zdań niesprawdzalnych, ze specjalnie w tym celu zreformowanego języka nauki, lecz raczej po badaniach dotyczących struktury logicznej poszczególnych teorii, a zwłaszcza roli odgrywanej w nich odpowiednio przez zdania sprawdzalne i niesprawdzaalne”²¹.

Przedstawienie funkcji doświadczenia wewnętrznego w socjologii było określeniem roli założeń niesprawdzalnych w nauce. Doświadczenie to wg Ossowskiego obejmuje zarówno analizowanie nagromadzonej wiedzy o przedmiocie poznania, jak również całą wiedzę o kulturze, którą posiadamy, a także końcowy wynik poznania, tj. konstrukcję wytworu poznania. Wyjaśnienie zjawisk społecznych pojmuje w sposób psychologiczny jako sprowadzenie tego, co nie znane, do tego, co znane,

²⁰ Por. R. Ingarden, *U podstaw teorii poznania*, Warszawa 1972, zwłaszcza s. 199–206 poświęcone krytyce psychofizjologicznej epistemologii.

²¹ M. Mählberg, *O niesprawdzalnych założeniach nauki*, [w:] *Logiczna teoria nauki*, Warszawa 1966, s. 355.

przez odwołanie się do doświadczenia wewnętrznego. Ta koncepcja wyjaśniania jest u Ossowskiego²² równouprawniona, a nawet wyżej cenniejsza niż pozytywistyczna koncepcja wyjaśniania reprezentowana np. przez Hempela²³, Carnapa czy Lundberga.

ZAKOŃCZENIE

Starałem się przedstawić metodologiczną rolę założenia o historycznym charakterze zjawisk społecznych. Założenie to wpłynęło na ukształtowanie poglądów Ossowskiego na strukturę twierdzeń socjologicznych oraz na specyficzne rozumienie ogólności wiedzy o społeczeństwie. Uznając potrzebę korzystania z materiałów historycznych do weryfikacji twierdzeń, Ossowski odrzucił hasło empiryzmu w rozumieniu klasycznego neopozytywizmu. Dane historyczne uznawał za poprawną bazę empiryczną, jedyną, dzięki której można było budować twierdzenia wykraczające poza współczesność, mimo że metody korzystania z tych materiałów nie są standaryzowane. Uważał, że mimo wprowadzenia do socjologii elementów niesprawdzalnych, może ona budować twierdzenia historyczne i ogólne, które mają strukturę i status praw naukowych.

²² Ossowski, *Dzieła*, t. 5, s. 265—266.

²³ Por. C. Hempel, *Podstawy nauk przyrodniczych*, 1968.